

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 55.

Z KRAKOWA DNIA 11. LIPCA 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Peterzburga d. 8 Czerwca d. k.

N. Cesarz zaszczycił Xięcia Pruskiego Wilhelma orderem S. Jerzego 3ciej klasy, a Jenerała Pruskiego Gneysenau orderem S. Anny pierwszej klasy.

Stosownie do dwóch ze Szwecyą umow, pierwszej w Wilnie dnia 15 Stycznia roku 1812, drugiej w Peterzburgu dnia 5go Kwietnia roku 1813, zawarty pokojem Fridrichsamskim traktat handlowy i żeglugi przedłużony został do końca r. 1815.

Z Bautzen d. 29 Maia.

(Z Gazety Berlińskiej.)

Świadek naoczny sporządził dokła dny i obszerny rapport o potożeniu woysk od dnia 8 do 23go Maia w Bautzen i w okolicach tego miasta, z którego wymu- iemy naynowsze i naywięcej obchodzące szczegóły.

Dnia 8go Maia przybyli obadway Monarchowie do Bautzen. Nayiaśnicszy Imperator wyjechał bardzo rano konno dla rozpoznania. Po bitwie pod Bischofs- werda dnia 12, opuścili obadway Monar- chowie wspólną główną kwaterę; Impe-

rator przeniósł swoię do Würschen, a Król do Kunschtz. Obadway Monar- chowie przybywali często do miasta, i ieszcze dn a 13go przypatrywali się flano- wisku Francuzkiemu, w towarzyſtwie Wielkiego Xięcia Konstantego i Jeneratów, z wieży głównego kościoła i szczytu zam- ku Ortenburg. Do dnia 14go Rossyanie i Prussacy zajmowali posadę na lewym brzegu Sprei między Bautzen i Gödau; dnia 15go pociągnęli na prawy brzeg. Był to widok okazały a razem straszli- wy, patrząc na nieprzezyraną okiem li- nią ogni obozowych woysk stojących pod gotem niebem na prawym i lewym brze- gu Sprei. Francuzi mieli tę korzyść, że z daleka iuż mogli uważać poruszenia nieprzyjaciół, a własne swe szanse i obro- ty za górami ukrywać. Dnia 19go floczo- no potyczkę pod Neschwitz i Königswar- tha. Tegoż dnia Napoleon miał główną kwaterę wieczorem w Kleinförstchen.

Dnia 23go przed południem woyska zaczęły przechodzić z obu stron wzgórz, co trwało aż do wieczora przy ciągłym huku z dział i strzelaniu z ręczney broni,

Wiatr wiał z północy, okrywając kurzem i dymem posępniących. Woyska sprzymierzone przygotowały się od kilku dni, stanąć w swych szanach za Bautzen, aż do wzgórz pod Hochkirch. Bautzen ocalało iakby iakim cudem: opuścili je Rosssyanie, a zaięli Francuzi. Główne natarcie dnia 21go było pomiędzy Bautzen i Hochkirch. Mało bitew w nowych dziejach woiennych było tak morderczemi i zaciętymi, tak dalece, iż do świadczeni, flarzy woioownicy mniemają, że w tym względzie bitwa ta przewyższyła nawet bitwę pod Lützen.

Główny korpus Rossyyski składał odwod i po części nie należał wcale do potyczki, co przy zaleceniu odwrotu najlepszy miało skutek. Nieostabiony ten odwod, połączony z liczną jazdą, mógł się uszykować w tylną masę do boiu i załonić woysko. Gwardye Francuzkie stały także aż do po południa prawie nieporuszone, podczas gdy się toczyła zapalczywa bitwa na prawem i lewem skrzydle w ponewionych natarciach na Pruskie i Rossyyskie szanę. W flanowisku pod Kreckwitz najdłużey się opierano: wszystko musiało być szturmem zdobywane; mało zabrano jeńców. Jazda prawie zupełnie niewalczyła; artylerya tem więcej działała i okolice pufloszyła. Spalono zupełnie wioski: Auritz, Jenkwitz, Nadelwitz, Paschwitz, Nimschütz, Röschen i folwark pod Niedergurig. Po części są spalone: Plieskwitz, Preilitz, Guttersdorf, Bröhn, Baruth i Wöritz. Napoleon spędził noc dnia 22go w namiocie pod Klein-Burschwitz. Woysko sprzymierzone cofnęło się w najlepszym porządku do Görlitz i Lobau, i uszykowało się

znowu za Reichenbach przed wzgórzami Markersdorf. Tu poległ Marszałek pałacowy Diurok. Do dział Francuzkich marynarze szczególnie byli użyici. W Görlitz postawiono prócz głównego mostu, kilka jeszcze pomniejszych, po których woysko bardzo rano dnia 23go przeszło i mosty za sobą spaliło. Napoleon wiechał dnia 10go do Görlitz, i wysłał Marszałka Oudinot do Hoyerswerda, na przeciw korpusu Jenerała Bülowa.

Z Berlina d. 29 Czerwca.

Angielski poseł, Jenerał Steward, i Angielski Jen. Wilson przybyli tu z głównej kwatery. Oprócz tego przybyli tu:

Od Elby Major Lützow (iuz do głównej kwatery odiechał.) Od woyska Major Vernon, dowodca odwodowego batalionu Kolbergskiego pułk. Z Stralsundu goniec Szwedzki Friedländer.

Porucznik Wenzel, od Brandeburskiej artylerycznej brygady, przyprowadził tu 12 zdobytych dział z Spandow. Przyprowadzono tu także z okolic Lipska Pułkownika Stokowskiego, dowodzącę 780 pułku Francuzkiego lekkiej konnicy.

Porucznik gwardyi Petersohn, goniec Rossyyski, poiechał stąd do kwatery głównej.

Angielscy gońcy Aves, rownie iak Johnson przeiechali tędy z Stralsundu do głównej kwatery.

Gazeta Vossa zawiera pod artykułem rozmaite wiadomości, co następuje:

Postępek przeciw znaydującemu się na prawem brzegu Elby oddziałowi od korpusu Jenerała Lützowa (400 jazdy Pruskiej i 100 kozaków wynoszącemu) jest tem nieszczęśliwym w dziejach woyny polerownych ludow, iż

on z swej strony najsamienniey dopełnił włożonych na niego przez zawieszenie broni warunkow. Ze to zaś aktualnie się stało, dowodzi następujące (zapewne samego Majora Lützowa) wiary godne o powiedzenie:

„Zamiarem tego korpusu było przecinać ile możności związki nieprzyjaciela i szkodzić mu iak najwięcey. Tymkoncem udał się do okolic Hof między granicami Saską i Bawarską, ażeby podług okoliczności przeciw obu tym krajom mógł działać. Przednią straż pod Rotmistrzem Kropf przybyła już była przed Hof, stoczyła tam d. 8 Czerwca szczęśliwą potyczkę z wojskiem Bawarskiem, w której ie odparta i nieco jeńców zabrała. Gdy nazajutrz chciano ponowić natarcie, Bawarski Major Vincenti udzielił najpierwszą wiadomość o zawarciem rozejmie broni dowodcy przedney strazy Zaprzeczano natychmiast krokow nieprzyjacielskich, i Rotmistrz Kropf uwiadomiwszy o tem Majora Lützowa, udał się z przednią strażą do Plauen, gdzie złączył się z Majorem Lützowem. Ten zaś postanowił oczekiwać w Plauen urzędowego ogłoszenia zawieszenia broni, co d. 14 przez Saskiego Adjutanta Monbe nastąpiło, który posłał razem do korpusu Rotmistrza Jesenitz ze zleceniem odprowadzenia go przez Saxonią aż do granicy. Korpus puścił się natychmiast w drogę pod przewodztwem Saskiego officera, ażeby stosownie do zawartego zawieszenia broni dostał się najbliższą drogą przez Lipsk do granicy Pruskiej. Pod Gera umawiano się z Francuzkiem Majorem Lebellem i ugodzono się, ażeby korpus przeszedł bokiem Gery i nocował we wsi Lan-

genwetzendorff. Major Lützow i Rotmistrz Kropf zaproszeni byli od dowodzącego Francuzkiego jenerała na obiad i bardzo grzecznie przyjętemi. D. 17 wziął korpus kierunek ku Zeitz, nie szedł jednak przez to miaślo, ale stojący tam Wirtemberski Pułkownik Becker przeznaczył mu bokiem drogę. Wieczorem nadciągnął korpus do wsi Kitzen. Zaledwo atoli stanął we wsi, gdy doniesiono mu o nadciąganiu kolumny wojska. Wkrótce nadiecha Major Becker z zapowiedzeniem Majorowi Lützow, iż z rozkazu Xcia Padwy korpus ma się zatrzymać, gdzieby go zastał, póki Francuzcy officerowie daley go nie prowadzą. Major zezwolił zaraz na to. Z swej strony posłał Rotmistrza Kropf z P. Jesenitz do Xcia Padwy do Lipska o przyspieszenie drogi. Wkrótce potem przybył z strony Francuzkiej nowy posłaniec i prosił Majora, aby udał się do dowodcy nieprzyjacielskiej kolumny, która co raz bardziey zbliżała się do korpusu. Major zapytał się zaraz dowodzącego Jenerała Fournier, czyli zamyśla przeciw niemu po nieprzyjacielsku postąpić. Jenerał Fournier zaręczył słowem honoru, iż nie postąpi po nieprzyjacielsku, jeżeli korpus spokojnie poydzie ku Lipsku, i że ma tylko rozkaz iść za nim. Major wydał zatem rozkaz do udania się w dalszą drogę, z zabronieniem pod karą śmierci nieprzyjacielskich krokow przeciw idącym za korpusem Francuzom, a jeżeliby który z żołnierzy był napaśniony, tedy nie ma sam sobie czynić zadość, ale żądać tego u dowodzącego jenerała. W tem rzuciła się niespodziewanie nieprzyjacielska jazda na nieprzygotowany nasz korpus i zaczęła go ze

wszystkich stron rąbać. Obrona nasza zakończyła się na tem, iż nasz korpus częścią rozproszony, częścią w niewolę zabrany został. Jeńców obrawszy ze wszystkiego zaprowadzono do Lipska. Tu natknęły, jak się wyżej powiedziało, wyścianego z Kitzen do Lipska postać. Xże Padwy nie chciał go nawet za rozjemowego uznać postać, ale cały korpus, pomimo dawniejszego na drodze z Hof do Kitzen zapewnienia, ogłosił za kupę łotrow, ponieważ niby wbrew zawieszeniu broni nie znajdował się jeszcze d. 12 na prawem brzegu Elby. Był to tylko pozor, bo przy znacznem naszym oddaleniu od granic Pruskich i spóźnionem uwiadomieniu o zawieszeniu broni, nie podobna było stanąć przed tym terminem na drugiey stronie Elby.

"D. 23 poprowadzono pierwszy transport korpusu Lützowa (86 ludzi) do Weissenfels, skąd nazajutrz udać się miał w dalszą drogę ku Erfurtowi. Oficerowie iechali na wozach, strzelcy szli piechotą, torby ich jednak wzięto. Mieszkańcy Weissenfelsu poszli za przykładem Lipszczanów, zasilili przybyłych jedzeniem i napojem. Pozostali w Lipsku 150 ludzi, wraz z nowozacianymi, mieli nazajutrz wyruszyć. Moguncyą przeznaczają na miejsce ich pobytu. Wszyscy jednak przyjaciele i nieprzyjaciele zapewniają, że korpus Lützowa nie naruszył bynajmniej zawieszenia broni.,

Oświetnem i mężnem przedsięwzięciu Rossyjskich Jeneratów Woronzowa i Czerniszewa przeciw Lipsku donosi gazeta Lipska pod d. 8 jak następuje:

"Wczoray o godzinie 9 z rana po-

kazało się przed Lipskiem około 8000 Rossyanów, to jest 5000 jazdy i 300 piechoty z 15 działami. Przybyli oni tu iednym ciągiem bez spocznienia z Dessau, wioząc piechotę na wozach. Uderzyli razem na wszystkie placówki około Lipska, które iednak mimo przemagającej siły i nacierania, połączyły się z sobą i trzymały się. Stoiący tu Xże Padwy (Jenerał Arrighi) wyszedł im napomoc z trochę będący tu z różnych korpusów piechoty połączony w ieden batalion. Lubo Francuzi nie mieli ani iednego działu, wstrzymani wszelako Rossyanie zostali i nie mogli dokazać swego, opanować Lipska. W tymże czasie oznaymit Xże Padwy o zawartem zawieszeniu broni i stosownie do umowy między nim i Jeneratem porucznikiem, Hrabią Woronzow, cofnęli się Rossyanie o godzinie 2giey po południu do Dessau.,

W zbroiowni morskiej w Hamburgu znaleść Francuzi mieli, jak się chwala, 150 dział, a na watach około 80. (Polsrzegacz Austryacki.)

Wypis z Listu z Boitzenburga d. 24 Czerwca.

Cesarsko-Rossyyskie flażę stoią zawsze o milę z praodu Lauenburga; główna kwatera Jenerała majora, Barona Tettenborna, była od ułapienia iego z Hamburga ciągle w Lauenburgu; nieprzyjaciel nie śmiał w przeciagu tego czasu na niego uderzyć. Teraz rozłożone powiększey części woyska zostały wgłębi kraiu Meklenburskiego, dla ulżenia wycięczonem nad Elbą okolicom, a wypocząwszy, uderzą na nieprzyziaciela z nową odwagą, jeżeli pokoy tymczasem nienastąpi. Jenerał porucznik Hrabia Wallmoden prze-

niost główną swoją kwaterę do Grabowa, a Jenerał Tettenborn do Boitzenburga.

Z Görlitz d. 30 Maja.

(*Z Gazety Berlińskiej.*)

Zaraz po bitwie pod Lützen przywołano tu ranionych Prussakow i Rossyanow; których wieść można było, wzięto daley do Lauban, a słabszych zoflawiano. W osadzie Hernhutow o dwie mile ślad złożono także wiele ranionych. Lepiej mający się officerowie udawali się do kąpielii Czeskich, gdzie z gościnną uprzejmością przyjętemi zostali. Później przewieziono wszystkich ranionych Rossyanow do Bunclau, a Prussakow do Glacu. Wiele rodziny uiechały do Zittau, a flantąd do Czech. Kąpiele w Liebwerda były lprzybyszami zapetnione. Wspaniały posiadacz tego miejsca Hrabia Clam, rozkazał wszystkim po przyjacielsku przyymować, i komu zbywało na żywności lub obroku dać. D. 22 wyiechały ślad wszystkie poselstwa. Cesarz Alexander i Król Pruski nie przybyli do naszego miasta, iak nam zapowiadano, ale przeiechali bokiem do Bunclau. Woyska Rossyjsko-Pruskie cofały się, w dobrym porządku i zastaniata ie jazda. Cofanie nastąpiło przez dwa mosty na Neisie, wszystkimi drogami po prawey i lewey stronie do Szląska. Pod Reichenbach i Markersdorf stał ieszcze Jenerał Miłoradowicz i zastaniał swoiemi batteryami cofanie. Na nasz most na Neisie przywieziono w nocy słomę, i zapalono go d. 23 rano, żyzwowy zaś porościanano. Powyższy most spalił się aż do belkow; z wielką tylko trudnością młyn uratowano. Na wzgorkach od przedmieścia Neisy stali kozacy, dragoni i działą. O godzinie

10tej przybyli tu Sascy dragoni i strzeley, stanowiący nayıpiewszą straż pod Jenerałem Lessing. Rozpoczęto się z obu stron strzelanie. Sasi mieli 100 ranionych, pomiędzy któremi 5 officerow, 14 ludzi zabitych. Około godziny 1wszey wiechał Napoleon z swoją gwardyą do miasta. W krotce zarzuczno dwa pływające mosty. Nad mostem na Neisie zaezeto zaraz pracować, i o 4 mile spędzono wszystkich cieślow. Przy Neumanna ogrodzie usypano zaraz szaniec, około którego wszyscy pracować musieli. D. 23 i 24 panował nayıwiększy niedostatek; nie można było dostać ani chleba, ani soli, ani iakiego bądź trunku. Pod karą 50 talarow nie mógł nikt nikomu nic iak tylko żołnerzom sprzedać, i wszystko musiano do magazynow oddać. Straże woyskowe stały u piekarzow i rzeźnikow. W wieczor o godzinie 10tej odwiedził Cesarz Napoleon piechotą Jenerała Bruyere, któremu ta sama kula, która pod Reichenbach zabita Marszałka Diuroka i Jenerała Kirgener, urwała obie nogi. Nazajutrz rano odwiedził go ieszcze raz konno, ucałował żegnając i zalecił o nim staranność. Przez 24ty pozostł Cesarz w Görlitz. D. 25 o godzinie 11tej przed południem wyruszył z swoją gwardyą do Bunclau. W mieście panował dosyć dobry porządek; ale po wsiach działy się zdrozności. Włoczęgi niegodziwie gospodarowali: nie utrzymał się żaden koń, żadne bydłę, żadna owca, żadna kura i gołąb. Drzwi, okna i sprzęty były pogruchotane. W niektórych miejscach podkładano nawet słomę pod owocowe drzewa i zapalano. W Markersdorf, Pfattendorf, Moys Kuhne, Lippoldshayn, Hermsdorf pozdrierano nawet da-

chy, i ludziom nie pozostało się, iak co na grzbietach unieśli. D. 26 weszło do nas 3000 Westfalczyków. Od 27go stoi tu batalion Saskiej piechoty osadą. Miasto Lauban jest ocalone.

— Dnia 18 Czerwca.

Między Moys i Lippoldshayn zakładaią oboz dla 7go korpusu pod rozkazami Jenerała Reynier, do którego należą wszystkie woyska Saskie, które niedawno znacznie z zakładów zmienione zostały, i dywizya Francuzka Jenerała Durutte. Podobnyż korpus stanie pod Bautzen. Korpus Polski pod rozkazami Xcia Poniatowskiego, składający się przeszło z połowy jazdy, który z Krakowa przybył, rozłożył się w Żitau i w okolicach tamtejszych, i stać tam będzie do niejakiego czasu. Mowią, iż Cesarz Napoleon wziął go na swoy żołąd; Xcie Poniatowski miał otrzymać stopień Marszałka Francuzkiego i pobierać będzie roczney płacy z tytułem 120,000 fr.

Z Stralsundu d. 22 Czerwca.

(Z Gazety Berlińskiej.)

Przybyli tu Meklenburski Podpułkownik Basewitz z Szwecji, Angielski gońiec Ludwik Morand z Londynu, Szwedzki gabinetowy gońiec Lunquilt z Szwecji, i Pruski Kapitan Schlüter.

W gazecie tutejszey ścigany jest gońcem listem zbiegły d. 11 b. m. od Królewsko-Pruskiego Kommissoryatu Sekretarz Blei z 8000 czer. zł. w złocie i 3000 talarów w kassowych biletach Saskich. (Już w Otumuńcu przytrzymany został.)

Dla wszystkich przed terazniejszą wojną usztych z Niemieckich Szwedzkich pułków i byłego pospolitego ruszenia Pomorskiego ludzi ogłoszone jest prze-

baczenie do 27go Lipca.

Rossyysko-Niemiecka legija postąpiła aż do Schwedt. Pospolite ruszenie w Meklenburgu pomnaza się codziennie i nabiera wprawy w robieniu bronią.

Od granicy Szwedzkiej d. 12 Czerwca.

(Z Gazety Wiedeńskiej.)

Wyszłe z Hamburga Szwedzkie woyska stanęły najprzod przy Bergedorf, nie zadługo potem cofnęły się aż do Meklenburga. Ze wszystkim znajdować się ma 22 do 24,000 Szwedów w Pomeraniu, Meklenburskim kraju i nad Elbą. Maia do 80 dział, ale mało jazdy. Królewicz Szwedzki przeniósł główną swoją kwaterę d. 30 Maia do Wittenburga, w kraju Mekleoburskim, gdzie ściągnąć ma cała siła Szwedzka.

Z Londynu d. 10 Czerwca.

Wczoraj zawarta została umowa względem 27 mill. f. szt. pożyczki dla służby roku 1813 z Bankierami Barneş i Baring. Wypłata nastąpi w 9ciu terminach; pierwszy przypada w dniu 12 Czerwca r. b. a ostatni w 18 Lutego 1814 roku. Ministrowie dają za każde 100 f. szt. 110 w papierach przynoszących 3 i 8 od sta.

Podług najnowszych listów z Hiszpanii jest z miarą Lorda Wellingtona poysdź z woyskiem przeciw Burgos. Francuzi umocniają na tej drodze wszystkie miejsca, które się tylko trzymać mogą. Lord Wellington zastąpił niedawno ubytek w Angielskich pułkach Hiszpańskimi rekrutami, którzy ubrani są i płatni iak żołnierze Angielscy. Tym sposobem uzupełnił Wellington pułki Angielskie bez odebrania posiłków z Anglii. Woysko Francuzkie w Hiszpanii zmniejszyło się

bardzo przez choroby, a nie może się takim sposobem iak woysko Wellingtona zmocnić.

— D. 20. —

Podług doniesień z główney kwatery Lorda Wellingtona z Freyneda pod d. 17 Maia Angielsko-Portugalskie woysko rozpoczęło iuz swoje poruszenia, dla zayścia Francuzom nad Duero z boku i przymuszenia ich do ustąpienia za Ebro.

P. James O' Sullivan, właściciel piarni w Dripsey przy Korku w Irlandyi, dał d. 3 Maia wieyską ucztę. Około godziny 10 przed południem wyjechało 847 pługow razem i w trzech godzinach zorały 110 morgow gruntu. Około 12,000 męczyzn, kobiet i dzieci, którzy się dla przypatrzenia zebrali, częstowani byli obficie porterem, piwem, i t. d. Jedzenia tak było wiele, iż mogło się 3000 osob pożywić. Beczka Whiski (Irlandzkiej wodki) użyta była do punczu. Puncz robiony był w wielkim kotle, który zawierał w sobie 12 do 14 exewtow. 1500 wielkich bechenkow chleba, niezmierna moc szynek i pieczeń wołowych rozdana zożata z 40 do 50 beczek portoru pomiędzy orzających i ich służących. Przez cały czas przygrywała muzyka; ale czyli tańcowano nie piszą.

Zakłady Angielskie.

W Anglii gdzie grassuie gorączka zakładowa, zrobiono niedawno dwa szerególniejsze zakłady. Lord Hertford założył się o 2000 gwineow: iż siedząc wsparcznie na koniu (to iest tyłem do przodu) i nie oglądając się w cale, w przeciagu dni 4ch zaiędzie z Londynu do Edinburga, 60 mil drogi; stanął na miejscu na

4ry godziny przed upłynionym czasem; Lord zaś Oxford założył się: iż z Norwich do Londynu (mil 15) prędzey zapędzi stado gęsi, a niżeli drugi stado kur Włoskich. Gęsi szły dzień i noc, a kury musiały odprawiać nocleg na drzewach lub pod drzewami; gęsi więc stanęły na miejscu dwa dni prędzey iak kury, a Lord Oxford wygrał zakład.

Przed kilku laty założył się B.... lekarz Angielski w Berlinie, z Lordem Spencer: że przez cały miesiąc (był to Sierpień) żyć będzie nie wydając więcey iak srebrny grosz na dzień, odwiedzając przytem chorych i trudniąc się interessami. Dotrzymał słowa i na koncu dnia 31go miał ieszcze za 2½ feniga zapasu. Żył przezten czas chlebem, serem, ziemniakami i wodą, a raz dozwoiliwszy sobie zbytku, kupił był śledzia i tego chciał pożywać po kawaleczku, lecz że śledź usecht nakoniec niezmiernie, przeto Pan B.... gorzko ubolewał nad popeñnionym zbytkiem.

Nayszczególnieyszą u Anglikow iest rzeczą: iż każdy trzeci niemoże troszczyć się o osobę lub rzecz, która dała powod do zakładu. Pewnego razu biedak iakiś wpadł w Tamizę i chciał się pływaniem ratować. Założono się o iego życie: iuz z inney strony spieszyło czołno na iego ratunek. "Precz z czołnem! krzyknęli zakładnicy, nie było o ratunku mowy; niech się ratuje iak może, boby się zakład rozszedł!,,

Z Wołoszczyzny d. 30 Maia.

Miłe dla całego państwa zdarzenie odzyskanie Medyny i Mekki, i powściągnięcie zbuntowanego Jdris Molla Baszy (Widyńskiego obchodził także Xis Woło-

ski, Janko Caradschia, uczcą publiczną, którą w Kereftreo niedaleko Bukarestu dał, i zaprosił na nią poslanca Porty Hasine Kiatibi, wielu cudzoziemców i wszystkich boiarow.

Z Paryża d. 21 Czerwca.

Wczoray w niedzielę przed mszą N. Cesarzowa Rejentka dała podług zwyczajow ciążu dyplomatycznemu audyencyą, podczas której stawiono przed nią kilku cudzoziemców.

Stosownie do wyroku Cesarskiego pod d. 26 Maia będzie w Leodyum dla kopiących węgle kamienne utworzona kassa ratunkowa.

Innym wyrokiem pod d. 2 b. m. postanowiony jest w Paryżu osobny jarmark na sprzedawanie przedniejszych gatunkow wełny. Jarmark ten zacząć się będzie w każdym roku d. 25 Czerwca, a kończyć 5 Lipca.

Cesarzowa dowiedziawszy się, iż we wsi Dranci niedaleko Paryża, mieszka 100 letnia uboga kobieta, która nie ma innego pożywienia, iak tylko co od podszłego swojego syna, który się do młocki najmule, otrzyma, postąpiła iey zaraz z swey kassy na tymczasowe utrzymanie przez miejscowego plebana 200 fr. i kazała przez Xżną Montebello donieść plebanowi, iż od tego czasu odbierać będzie wsparcie pieniężne. Biedna ta kobieta odebrała ten zasitek na kilka minut przed ostatniem namaszczeniem, gdyż była już bardzo słaba. Żywo nim wzruszoną została i prosiła Boga za młodą Monarchinią, która tak łaskawie wspiera nędzę. Wkrótce jednak wpadła w ostatnią słabość i bezwiednie rano skonała. Siły dopiero iż

od 3 miesięcy opuściły.

Z Drezna d. 21 Czerwca.

Cesarz Napoleon mieszka ciągle w pałacu Hrabiego Markoliní na Friedrichstadtzie. Prawie co rano odbywa obrotы z obecnymi tu lub przechodzącymi Francuzkami woyskami. Wczoray przed południem oglądał lazarety i piekarnie, potem obiecał konno okolice starego miasta aż do Pirny i okolice gory Cota o 6 godzin drogi od miasta, a o godzinie 7mej nazad powrócić. Nowe miasto Drezno umacniają coraz bardziey; przed czarną bramą zakładają gwiazdzisty szaniec, nad którym codziennie przeszło 4000 ludzi pracuje, i od władz Francuzkich są płatni. Wiele woyska stanęło obozem na tak zwaney biały gorze przed czarną bramą, a iak mówią więcey go ieszcze przybydź ma, dla rozłożenia się obozami w teyż okolicy. Ciężar żywienia woyska żelony mieszkańcom zosłał i kontenci są z sprawowania się żołnierzy. Mianowanego przed kilku dniami nowego dowodcę Pułkownika Serrurier powszechnie chwala. Rządca woyskowy Durosnel zażyczył sobie już od dawnego czasu na miłość powszechną. Poseł Francuzki, Baron Serra, dał d. 19 wielki bal, na którym znajdował się także Austryacki Jenerał Bubna. W tych dniach zaczął aktorowie Francuzcy w zrobionym w mieszkaniu Cesarza teatrze dawać reprezentacye. Tuteysi aktorowie opery mieli już trzy razy szczęście popisować się w tymże teatrze przed Cesarzem. Król Westfalski jest tu spędziwany dla odwiedzenia Cesarza. Wczoray przybył tu Xżo Poniatowski.

DODATEK

DO N^{ro} 55.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 11 LIPCA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Z Wiednia d. 3 Lipca.

Podług doniesień z Gitschina pod d. 28 Czerwca N. Cesarz znajdował się w dobrem zdrowiu. W niedzielę d. 27 mieszkańcy Gitschina sporządzili dla niego w zwierzyncu za zamkiem wiejską ucztę, której najpiękniejsza sprzyjała pogoda. Około 50 obywatelskich synów i corek, w rozmaitych narodowych strojach, wystawiali, podzieleni na kupy, celniejsze roboty rolnicze i wiejskie na przemiany z wiejskimi igraszkami i tańcami połączone. Ogród wypełniony był tysiącami ludzi z miast i okolic, którzy nie posiadali się z radości z widzenia najukochańszego Monarchy. N. Cesarz udał się po południu

konno z swoim orszakiem do zwierzynca. Zdawał się mto bawić pomiędzy tą wesołą masą ludu i zaszczycił pochwałą swoją wystawienia kup wiejskich. W wieczor wracając do zamku załatwił całe miasto rześnito oświecone, przez co okazali mieszkańcy Gitschina widocznie radość swoją z pobytu tam swojego Monarchy.

D. 28 po południu przedsięwziął J. C. K. Mość wtowarzyćwie Wielkiego Podkomorzego, Hrabiego Wrbnia, W. Koniuszego Hrabiego Trautmansdorfa i Jenerała adjutanta, małą podróż do Packau, dla obejrzenia założonego tam nowego gościńca. Minister związków zagranicznych, Hrabia Metternich, nie był jeszcze do dnia tego z Drezna powrócił.

D O N I E S I Ę N I A.

Podinspektor Dobr i Lasow Narodowych Okręgu Biało-Promnickiego w Departamencie Krakowskim niniejszym zawiadamia, iż w dniu 12 Lipca 1813 r. odbywać się będzie licytacya w domu Skarbowym nad Wisłą pod Nr. 263 sytuowanym, na dochody Skarbowe iako to:

- | | |
|--|---------------|
| a. Przewozu na Wiśle w Czernichowie, z czego cena fiskalna | złp. 100. |
| b. Rybołówstwa w Czernichowie | — — złp. 100. |
| c. Stawu zarybionego w tymże Państwie | — — złp. 200. |

Każden mający chęć tych dzierżawienia, stawia się na oznaczonym powyżey dniu i miejscu, zaopatrzywszy się w Wadium czwartey części wyrownwającej summie fiskalney. — Warunki pod iakimi wydzierżawienie nastąpi, przy licytacyi ogłoszone mi zostaną, iako też Pretendenci w Biorze Podinspektora o tych każdego czasu uwia-

domionemi być mogą. — W Krakowie dnia 30go Czerwca 1813 r.

Krauz.

Podinspektor Dobr i Lasow Narodowych Okręgu Biało Pomińskiego w Departamencie Krakowskim, uwiadomia Publiczność, iż Dzieściny Wytyczne Skarbiwi Publicznemu na rok 1813 różne poniżej wyrażone, w Biorze właściwych Podprefektur przez publiczną licytacją w dniach miesiąca Lipca b. r. odprowadzić się mającą (to jest: dnia 13 w Krakowie, 15 w Krzeszowicach, 16 w Hebdowie i w Okruszu, 17 w Miechowie i Jędrzejowie, 19 w Pilicy, 20 w Skalbierzu) naywięcej ofiarującemu sprzedawane będą. — Za cenę fiskalną służyć będzie summa w roku zeszłym opłaconą w rubryce umieszczona. — Każdy licytować chcący złoży przed licytacją połowę summy fiskalnej jako zakład, w srebrnej kourant monecie. — Licytant jeżeli nie jest dającym Dziesięcinę, obowiązany jest zaraz po licytacji złożyć w gotowiznie sumę z plus offerencyjny wynikłą, w której mu złożone wadium przyjętym zostanie. — Wadium przy licytacji złożone utracą, jeżeli w przeciągu 24 godzin od momentu zalicytowania ofiarowanej summy niezaptaci — jeżeli zaś plus licytujący jest dającym Dziesięcinę, temu, a szczególniej Gminom, termin wypłaty drugiej połowy summy z ofiarowanej, do ostatniego Października b. r. dozwoilonym będzie. — Strony Dziesięciny dające jeżeli przy takowych w roku zeszłym utrzymały się, winne będą wywieść się ostatniemi kwitami że Skarb zaspokoity, w przeciwnym razie z liczb Licytantow zofiatyby wyłączone. — Ze zaś w pośród wykazanych Dziesięcin znajdować się mogą takie, które na mocy wcześniejszych Rozporządzeń Rządu na inny fundusz odpadły, lub też z układow lub zadawnionego zwyczaju nie są wytycznemi, dający takowe Dziesięciny przed terminem licytacji umiame w tej mierze prawa w Biorze właściwey Podprefektury ztożą. — W Krakowie d. 30 Czerwca 1813 R.

Krauz.

K O N S Y G N A C Y A

Dziesięcin Skarbowych przez Publiczną licytacją na Rok 1813 Wydzierżawić się mających.

W Powiecie Krakowskim

Termin licytacji dnia 13go Lipca b. r.

	złp. gr.		złp. gr.
1 Gromada Czernichow	302	12 Zelkow Gromada	60
2 Część Szlachecka	491	13 Wierzchowie Gromada	18
3 Zagacie	274	14 Biały Kościół detto	42
4 Kłokoczyn	360	15 Zaltow Dominium i Gromada	600
5 Przegonia Narod. Gromada	369	16 Raciborow ce Gromada	36n
6 Wołowice Dominium	250	17 Gorka Kapitulna Gromada	20
7 Russocice Gromada	330	18 Bat wice	438
8 Wołowice Gromada	412	19 Danice	60 12
9 Kamień Dominium i Gromada	300	20 Strzałkowie Gromada	45
10 Łobzow detto detto	100	21 Miodzielowice	270
11 Modniczka detto detto	246		

W Powiecie Krzeszowskim.

Termin licytacji dnia 15go Lipca b. r.

	złp. gr.		złp. gr.
1 Płaza Gromada	200	6 Radwanowice	600
2 Oklesna	136	7 Mierow Dominium	58
3 Szczakowa	48	8 Pisary	260
4 Jaworzno	600	9 Mierow Brodło i Podlesie Grom.	58
5 Krzeszowice	400	10 Cieżkowice Gromada	420

W Powiecie Hehdowskim. Dnia 16go Lipca b. r.

	złp. gr.		złp. gr.
1 Węgrzynowice Dominium	121 15	21 Brończyce Natkaniec Potrolnik	20 —
2 Rafałowice detto	153 15	22 Głewiec Dominium i Gromada	500 —
3 detto Gromada	101 —	23 Pleszow Gromada	600 —
4 Pietrzejowice Dominium	321 15	24 Trajnowice detto	242 —
5 Biorkow Gromada	121 —	25 Wierzбно detto	180 —
6 Czerniechówek Dominium	101 15	26 Karwin i Gniazdowice Cena flo-	
7 Rzędowice Gromada	140 15	sownie do ostatnich kwitow.	
8 Zydwow detto	121 6	27 Skrzyszowice Gromada cena flo-	
9 Karnibw detto	303 —	sownie do ostatnich kwitow.	
10 Klimontow Dominium	404 2	28 Bosutow Gromada	100 —
11 Prussy Gromada	600 —	29 Klimontow detto	300 —
12 Wronin detto	400 —	30 Pietrzejowice detto	340 —
13 Siedliska detto	100 —	31 Laskowa Dominium	15 15
14 Węclawice Probostwo	158 10	32 Klimontowski Młynarz	50 —
15 Wyciąża Gromada	400 —	33 Strzegomorzycze Gromada	702 —
16 Jakubowice Dominium	394 10	34 Szczepanowice Dominium	310 10
17 Złotniki Gromada	1000 —	35 Szczytaiki Grom. do Domini.	
18 Wawrzencyce Gromada	2300 —	Gruszow	684 —
19 Maciejowice Gromada	180 —	36 Głew Gromada	160 —
20 Brończyce Dom. i Gromada Cena flo-		37 Michałowice	1300 —
sownie do ostatnich kwitow.			

W Powiecie Miechowskim.

Termin licytacji dnia 17go Lipca b. r.

	złp. gr.		złp. gr.
1 Pałecznicza Gromada	92 —	12 Miłocice Gromada	30 —
2 Markocice detto	151 —	13 Pieczonogi detto	140 —
3 Dalowice detto	330 —	14 Pałatowice dettoj	100 —
4 Łętkowice Dominium	300 —	15 Kaczowice detto cena flosownie	
5 Ditto Gromada	630 15	do ostatnich kwitow.	
6 Stupow i detto	90 —	16 Szczytnowice Gromada cena flo-	
7 Sudotek detto	40 —	sownie do ostatnich kwitow.	
8 Głogowiany Dominium	176 15	17 Słomniczki od 4 zagrodników	30 —
9 Ditto Gromada	320 —	18 Wierzbieca Dominium i Gromada	320 —
10 Wie zbie cena flosownie do		19 Imbranowice detto Gruszow	128 —
ostatnich kwitow.		20 Starzyny Gromada	135 4
11 Łętkawice Bołaszewski	32 —		

W Powiecie Olkuskim.

Termin licytacji dnia 16go Lipca b. r.

	złp. gr.		złp. gr.
1 Makow Gromada	131 —	7 Ulina wielka Gromada	81 —
2 Grzegorzowice Gromada	100 —	8 Lgota Wolbromska Dominium	60 —
3 Bukowno detto	1060 —	9 Ditto detto Gromada	60 —
4 Adamowice detto	54 —	10 Sułoszowa	501 —
5 Mosiek	7 —	11 Sułkowice	150 —
6 Zurada i Witeradow	554 —	12 Maszkow i Zerkowice	500 —

W Powiecie Jędrzewoskim. Dnia 19go Lipca b. r.

	z p. gr.		złp. gr.
1 Piotrkowice Gromada	700 —	5 Starczyn i Wulka Gromada	28 11
2 Przytek Dom. część Psarszczyzny	26 29	6 Sprowa i Wywła Dworska	350 —
3 Kuźnica Grom. i Dom. Kuczkow	13 15	7 Raszkow Doninium i Gromada	
4 Starczyn i Wulka Dominium	79 24	cena flosownie do ostat. kwitow.	
		8 Kuźnica	13 15

W Powiecie Szkolbmirskim.

Dnia 20 Lipca b. r.

1 Beżow Gromada	złp. gr.	13 Gorskow Dominium	Cena Kosownie do ostatnich kwitow.
2 Woyciechow Gromada	324 —	14 Szyszczycze Gromada przy Sielcu	cena Kosownie do ostatnich kwitow.
3 Rzemianowice detto	324 —	15 Szwoszowice Gromada	cena Kosownie do ostatnich kwitow.
4 Sadek - detto	95 15		
5 Kozubew - detto	120 —		
6 Donosy - detto	85 6		
7 Krolewice detto	90 15	16 Brończyce Biskupie	złp. gr. 300 —
8 Słonowice detto	120 —	17 Setejow att. do Małoszowa	210 —
9 Pasmiechy detto	150 —	18 Tempoczow Gromada	454 —
10 Sokolniki detto	160 —	19 Smogorzow	675 —
11 Oskrow - detto	360 —	20 Szczytniki	124 —
12 Broniszow detto	300 —	21 Piekary i Ciborowice	130 —

W Powiecie Fielechim.

Dnia 19go Lipca b. r.

1 Smoleń Dominium	złp. gr.	6 Załęże Gromada	złp. gr. 80 —
2 Detto Gromada	108 —	7 Dłużec detto	300 —
3 Bydlin detto	156 —	8 Złozeniec detto	250 —
4 Domaniowice Dominium	60 —	9 Krzywopłoty Gromada	60 —
5 Detto - Gromada	122 —		

W Krakowie dnia 30 Czerwca 1813.

Krauz.

Dnia 18 Lipca r. b. od godziny 8mej do 12 przed południem, a od 3ciej do 7mej po południu kilka set cetnarow zelaza surowego czyli surowki, oraz dochod roczny z wsi Boguchwałowie pod Siewierzem w Powiecie Łelowskim leżący wsi w Sulikowie, dnia zaś 19go Lipca o godzinie 10tej przed południem 400 ćwiertni węgla kamiennego, 64 cetnarow funt. 71, chałonu oraz dochod roczny z kopalni kamieni i chałonu w Dąbrowie przy Stawkowie, a dnia 20go Lipca r. b. dochod roczny Golonoga w Powiecie Olkuskim w Xięstwie Siewierskim leżący wsi w Gołonogu, największej daiącemu pod warunkami przed licytacyą przeczytać się mającymi za gotową srebrną Courant monetę publicznie sprzedanym zoflanie; wszyscy przeto chcą kupna takowych efektow mający w dniach i mieyscach wzwyż wyrażonych, flawie się zechcą. — Dan w Krakowie dnia 5go Lipca 1813.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. I. D. K.

Dnia 21 Lipca r. b. o godzinie 4tej po południu dochod roczny z Wierchowiska pod Wolbromem w powiecie Olkuskim Departamencie Krakowskim leżący wsi największej daiącemu za gotową srebrną kurant Pruską monetę sprzedanym zoflanie. — Każdy przeto chcą zakupienia tegoż dochodu mający opatrzony w wadium zł. pol. pięć set w wyznaczonym dniu i mieyscu flawie się zechce. Dan w Krakowie d. 5go Lipca 1813.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.

Komornik Trybunału Handlowego Departamentow Krakowskiego i Radomskiego podaie niniejszym do publiczney wiadomości, iż na dniu 18 b. m. i r. o godzinie 9tej zrana w żydowskim mieście na Kaźmierzu przy Krakowie w domu Rabina Nr. 53 odbywać się będzie licytacya następujących efektow, iako to: 2 bind z perłami, kanaki, spodnica złotem galonem, medalu złotego &c. Mający chcą takowych nabyci, raczą się w wymienionym mieyscu i czasie zgromadzić, rzeczzone efekta w moc art. 621 Kod. polt. Sąd. przez trzy następne dni poprzedzające licytacyą będą na widok publiczny wystawione w domu Nr. 680 tu w Krakowie. — W Krakowie dnia 6go Lipca 1813 Roku.

Jan Kanty Fachinatty, Komornik Tryb. Han. D. Krak. i Radom.